

Sygn. akt VIII U 2359/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodnicząca – Sędzia S.O. Danuta Dadej-Więsyk

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Tokarska-Jóźwik

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 roku w Lublinie

sprawy M. B.

z udziałem zainteresowanego W. Ł.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddziałowi w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania M. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddziału w W.

z dnia 30 listopada 2015 roku znak (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VIII U 2359/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 listopada 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. stwierdził, że M. B. jako pracownik u płatnika składek W. Ł. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 9 grudnia 2014 roku.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, iż płatnik nie wykazał wiarygodnych okoliczności uzasadniających konieczność zatrudnienia M. B. oraz nie podał rezultatów jej pracy. Nie przedłożył dowodów faktycznego wykonywania zatrudnienia wymienionej na krótko przed powstaniem niezdolności do pracy. Wywodził, że wysokie zadłużenie płatnika wskazywało, że M. B. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych wyłącznie w celu uzyskania świadczeń, a nie faktycznego wykonywania zatrudnienia (decyzja k. 1-6 akt ZUS).

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła M. B., wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że podlegała obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u W. Ł. w W.. Zawniosowała o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia ubezpieczeniowej u płatnika (odwołanie k. 3-9 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie k. 11-13 a.s.).

Płatnik W. Ł., któremu doręczono zaskarżoną decyzję, a który w niniejszym procesie występował jako osoba zainteresowana przyłączył się do stanowiska wnioskodawczyni (pismo k. 37-38 a.s.).

Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik W. Ł. prowadził od 1991 roku działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W., w ramach której zajmował się handlem artykułami tekstylnymi i spożywczymi (zeznania W. Ł. k. 173-174, k. 191 a.s.).

Wnioskodawczyni M. B. ma wyższe wykształcenie magisterskie, ukończyła filologię rosyjską (akta ZUS, w tym: kserokopia dyplomu). Przed zatrudnieniem, do końca sierpnia 2014 roku wymieniona pracowała w szkole jako nauczyciel języka rosyjskiego. Następnie została zatrudniona w biurze ubezpieczeniowym E. w C. od 10 listopada 2014 roku, świadczyła pracę w godzinach 8-16. Na stałe mieszkała w D., 20 kilometrów od C.. Droga do pracy zajmowała około 15-20 minut (pismo z dnia 22 kwietnia 2015 roku- akta ZUS, częściowe zeznania wnioskodawczyni k. 43v-46v, k. 213v-214 a.s., zeznania świadka M. W. k. 72-73 a.s.,).

Z dniem 9 grudnia 2014 roku strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślone przez W. Ł., na podstawie której M. B. została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży, za wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 4 999 złotych. W umowie wskazano miejsce wykonywania pracy i określono, że będzie ona wykonywana w W. przy ul. (...). M. B. przedłożyła zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży, odbyła szkolenie wstępne z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Wnioskodawczyni wypełniła również dokumentację dotyczącą zatrudnienia, podpisując oświadczenie dla celów obliczania miesięcznych zaliczek na podatek dochody od osób fizycznych (akta osobowe k. 21 a.s., w tym: umowa o pracę, karta szkolenia w zakresie BHP, zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku).

Praca miała być wykonywana w siedzibie firmy. Faktycznie M. B. wykonywała ją u siebie w domu, w dowolnym czasie. Nie miała wyznaczonych godzin pracy, W. Ł. nie kontrolował jej czynności. Powierzone prace wykonywała w weekendy, po godzinach pracy w biurze ubezpieczeniowym albo wieczorami w domu. Nie otrzymała na piśmie zakresu obowiązków. Pracodawca przysyłał jej dokumenty do tłumaczenia, wnioskodawczyni tworzyła bazę potencjalnych klientów, oceniając ich wiarygodność. Dzwoniła do firm z ofertami sprzedaży. Wykonywała tłumaczenia rozmów na język rosyjski.

W. Ł. nie prowadził ewidencji jej czasu pracy, wnioskodawczyni podpisywała tylko listę płac. Wynagrodzenie otrzymywała w gotówce, było ono wypłacane w częściach, gdy W. Ł. przyjeżdżał do C. do jej domu, albo gdy wnioskodawczyni przyjeżdżała do W.. Wnioskodawczyni nie знаła cen proponowanych przez siebie towarów, nie otrzymała od W. Ł. cenników. Rozmowy telefoniczne, które prowadziła dotyczyły jedynie propozycji zakupu odzieży i tekstyliów- bielizny, rajstop, getrów. Wyszukiwała dane klientów ukraińskich i rosyjskich przy pomocy stron internetowych, kontaktowała się telefonicznie z potencjalnymi kontrahentami. Wykonywała rozmowy z własnego telefonu, opłaty za rachunki telefoniczne pokrywała z otrzymywanego wynagrodzenia. Nie spotykała się z kontrahentami, nie wyjeżdżała za granicę na Ukrainę. Gdy któryś z klientów był zainteresowany zakupem, przekazywała wiadomość W. Ł.. Wnioskodawczyni tworzyła formularze umów w języku rosyjskim, słownik asortymentu, ściągnęła z zasobów internetowych zasady wypełniania faktur w języku rosyjski (częściowe zeznania wnioskodawczyni k. 43v-46v, k. 213v-214 a.s., zeznania świadka H. B. k. 71 -71v a.s., zeznania świadka P. B. k. 71v-72 a.s., zeznania świadka M. W. k. 72-73 a.s., częściowe zeznania W. Ł. k. 173-174, k. 191 a.s., listy płac za miesiąc grudzień 2014, styczeń i luty 2015 roku- akta ZUS).

M. B. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę od dnia 9 grudnia 2014 roku (pismo z dnia 27 marca 2015 roku - akta ZUS).

W związku z (...) w styczniu 2015 roku wnioskodawczyni była hospitalizowana, w okresie od 16 stycznia do 29 stycznia 2015 roku, od 30 stycznia 2015 roku do 31 stycznia 2015 roku, od 1 lutego 2015 roku do 17 lutego 2015 roku była niezdolna do pracy w związku ze stanem ciąży (zaświadczenie płatnika składek- akta ZUS). Następnie od 20 lutego 2015 roku do 29 czerwca 2015 roku wymieniona przebywała na zwolnieniu lekarskim w sposób ciągły. W dniu (...)

roku M. B. urodziła drugie dziecko (kserokopie zwolnień lekarskich, podanie z dnia 3 lipca 2015 roku- akta ZUS). Efektywny czas wykonywania pracy przez wnioskodawczynię wyniósł 38 dni kalendarzowych, w tym 24 dni roboczych.

M. B. była jednym pracownikiem zatrudnionym w 2014 roku przez W. Ł., przed jej zatrudnieniem nie zgłoszono żadnego pracownika do ubezpieczeń społecznych, po przejściu przez wymienioną na zwolnienie nikt nie został zatrudniony na jej miejsce na zasadzie umowy o pracę. Od lutego 2015 roku płatnik składek zatrudniał jeszcze jednego pracownika na podstawie umowy o pracę na stanowisku magazyniera-sprzedawcy, stosunek pracy został rozwiązany po upływie 3 tygodni na zasadzie porozumienia stron (zeznania świadka M. W. k. 72-73 a.s.).

Płatnik składek posiada zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne (zeznania W. Ł. k. 173-174, k. 191 a.s.).

W. Ł. został pozbawiony wolności, od dnia 6 maja 2015 roku do dnia 4 maja 2017 roku przebywał w Zakładzie Karnym w Ż. (pismo z dnia 1 października 2017 roku- akta ZUS, pismo z dnia 19 maja 2016 roku k. 37-38 a.s.).

W związku z roszczeniem o wypłatę zasiłku chorobowego dla M. B., organ rentowy powziął wątpliwości co do rzeczywistego istnienia stosunku pracy, który mógłby w świetle obowiązujących przepisów ubezpieczeniowych stanowić podstawę do objęcia M. B. ubezpieczeniami społecznymi i dlatego przeprowadził postępowanie wyjaśniające. W jego wyniku wydał zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzję z 30 listopada 2015 roku (decyzja z dnia 30 listopada 2015 - akta ZUS).

Stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd nie dał przy tym wiary treści dokumentów w zakresie opisanego w nich stosunku pracy oraz okolicznościom mającym ten stosunek potwierdzić, mając na względzie wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego w sprawie.

Zeznania wnioskodawczyni M. B. oraz zainteresowanego W. Ł. okazały się niewiarygodne w przeważającej części. Na ich podstawie nie można przyjąć, że M. B. faktycznie świadczyła pracę na rzecz płatnika składek na podstawie umowy o pracę od dnia 9 grudnia 2014 roku.

W ocenie Sądu, M. B. ani W. Ł. nie potrafili racjonalnie wyjaśnić potrzeb zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Nieprzekonujące były w tym zakresie motywy zainteresowanego która zeznał, że wnioskodawczyni znała język rosyjski, zamieszkiwała w pobliżu granicy. Gdyby stanowisko pracy stworzone dla M. B. było faktycznie niezbędne, W. Ł. w związku z planami rozszerzenia działalności gospodarczej na rynek wschodni szukałby już wcześniej pracownika na takie stanowisko. Zainteresowany prowadził działalność gospodarczą od 1991 roku, wcześniej nie potrzebował osoby do wykonywania czynności na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży. W tym miejscu należy podkreślić, iż wnioskodawczyni nie miała żadnego doświadczenia do wykonywania pracy na tym stanowisku.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania wnioskodawczyni M. B. oraz zainteresowanego W. Ł. oraz korelujące z nimi w tym zakresie zeznania świadków z których wynikało, że wnioskodawczyni poszukiwała w wolnym czasie potencjalnych kontrahentów na terenie Rosji i Ukrainy przez telefon i internet. Na powyższe okoliczności wskazywali świadkowie H. B. i P. B.. Z powyższych zeznań wynikało jedynie, że wnioskodawczyni mogła świadczyć na rzecz W. Ł. czynności związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą.

Wskazać jednak należy, iż przesłuchani w sprawie świadkowie H. B., P. B. ani M. W. nie posiadali szczegółowej wiedzy odnośnie warunków zatrudnienia M. B. na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży. Z zeznań tych nie można wywnioskować, jaki był rzeczywisty zakres obowiązków wnioskodawczyni oraz w jakich godzinach wymieniona świadczyła pracę, będąc zatrudniona na pełny etat (niezależnie od pracy wykonywanej w godzinach od 8-16 w biurze E.). Zeznania te nie mogły tym samym stanowić podstawy do uznania, iż wymieniona rzeczywiście świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę. Z zeznań odwołującej, zainteresowanego ani świadków nie wynika również, w jaki sposób W. Ł. kontrolował pracę M. B. i rozliczał ją z wykonywanych obowiązków. Nie wynika z nich także, by wymieniona wykonywała pracę w sposób stały, zorganizowany i podporządkowany. Świadek M. W. zeznała, iż nie widziała żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że zostały sporządzone przez wnioskodawczynię. Wskazała

jedynie, że wnioskodawczyni kontaktowała się z nią telefonicznie w kwestii zasiłku chorobowego. Świadkowie nie potrafili wskazać, czy wymieniona była rozliczana z czasu pracy i ilości wykonywanych obowiązków.

Za niewiarygodne Sąd Okręgowy uznał w tym zakresie zeznania wnioskodawczyni oraz zainteresowanego określające wymiar czasu, w którym miała świadczyć pracę. Trudno zrozumieć, w jaki sposób wnioskodawczyni miałyby wykonywać powierzone jej czynności, skoro, w świetle jej zeznań, świadczyła pracę u W. Ł. po powrocie do domu, w wolnych chwilach, wieczorami. Czas pracy M. B. nie był jednoznacznie wskazywany, odwołująca zeznała, że nie obowiązywał jej sztywny grafik, pracę świadczyła w domu, gdy jej matka lub brat zajmowali się jej 6-letnią córką. Trudno też przyznać, iż czas pracy był określony zadaniowo, gdyż pracodawca takiego zakresu obowiązków wnioskodawczyni nie przedstawił, pomimo monitów w tym zakresie przez księgową.

Dowodem na faktycznie istniejący stosunek zatrudnienia nie mogły być w tym zakresie składane przez wnioskodawczynię podpisy na liście płac ani też teksty w języku rosyjskim, które przedłożyła do akt organu rentowego. Nie zostały one opatrzone podpisami płatnika składek ani wnioskodawczyni, tym samym trudno uznać je za dowód w sprawie. Odwołująca nie była bowiem w stanie sobie przypomnieć danych klientów i nazw firm, z którymi się kontaktowała. W ocenie Sądu, dokumentacja zatrudnienia wnioskodawczyni, w tym przedłożone projekty umów, dokumenty w języku rosyjskim, sporządzone zostały jedynie na potrzeby uwiarygodnienia nieistniejącego stosunku pracy.

Nadto, z doświadczenia życiowego wynika, iż pracodawca, zatrudniając nowego pracownika, nie tylko proponuje mu umowę na czas próbny, względnie określony, celem sprawdzenia jego umiejętności, ale również proponuje takiemu pracownikowi początkowo niższe wynagrodzenie. Wysokość wynagrodzenia M. B. została ustalona na kwotę 4999 złotych miesięcznie w ramach pełnego etatu, pomimo trudności finansowych płatnika, posiadaniem zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Okręgowy w Lublinie zważył, co następuje:

Odwołanie M. B. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych t. j. Dz. U. 2016, poz. 963 ze zm.) do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy, między innymi, realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Z powyższego wynika, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma prawo stwierdzać obowiązek ubezpieczenia oraz ustalać brak takiego obowiązku.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 cytowanej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto, przepisy art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 tej ustawy wprowadzają obowiązek, w odniesieniu do pracowników, ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego. Zgodnie z treścią art. 13 pkt 1 ustawy, obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w okresach: pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania stosunku pracy.

Zgodnie z przepisem art. 83 § 1 zdanie 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku kodeks cywilny (t.j. Dz. U. 2014, poz. 121 ze zm.) oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd, co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą.

W przedmiotowej sprawie kwestią sporną była odmienna interpretacja przez strony okoliczności zawarcia umowy o pracę, celu tej umowy oraz świadczenia pracy przez wnioskodawczynię na rzecz W. Ł..

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż pozorność czynności prawnej i zawarcie umowy w celu obejścia prawa stanowią dwa różne pojęcia prawne. Inne są przesłanki nieważności bezwzględnej czynności prawnej dokonanej dla pozoru, aniżeli z powodu obejścia prawa. Jak wynika z treści art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalone jest przez ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Dlatego w sytuacji, gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik podejmie pracę i ją wykonuje, a pracodawca zgodzi się na to, nie można mówić o pozorności czynności prawnej, gdyż z tego wynika wniosek, że strony zawierając umowę nie miały zamiaru niewykonywania pracy przez pracownika. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega natomiast na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do osiągnięcia celu, który jest przez nią zakazany (art. 58 k.c.).

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż pozorność czynności prawnej i zawarcie umowy w celu obejścia prawa stanowią dwa różne pojęcia prawne. Inne są przesłanki nieważności bezwzględnej czynności prawnej dokonanej dla pozoru, aniżeli z powodu obejścia prawa.

Jak wynika z treści art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalone jest przez ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Dlatego w sytuacji, gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik podejmie pracę i ją wykonuje, a pracodawca zgodzi się na to, nie można mówić o pozorności czynności prawnej, gdyż z tego wynika wniosek, że strony zawierając umowę nie miały zamiaru niewykonywania pracy przez pracownika. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega natomiast na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do osiągnięcia celu, który jest przez nią zakazany (art. 58 k.c.).

Wskazać przy tym również należy, że pozorność ma miejsce nie tylko wtedy kiedy praca nie jest świadczona, a także wówczas, gdy jest świadczona, ale na innej podstawie niż umowa o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 roku, sygn. I UK 43/09). W każdym przypadku, jak wskazuje się w orzecznictwie, decydujące znaczenie mają treść umowy i okoliczności faktyczne jej wykonywania, w kontekście art. 22 k.p., który zawiera legalną definicję stosunku pracy, wskazuje na jego cechy, określa jego treść, podmioty oraz zobowiązania wzajemne stron. Konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych to dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia. Wymienione elementy powinny wystąpić łącznie by doszło do zawarcia stosunku prawnego, o którym mowa w art. 22 k.p. Dlatego też o charakterze umowy o świadczenie pracy nie może przesądzić tylko jeden jej element, ale całokształt okoliczności faktycznych. W przypadku ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy (np. brak podporządkowania), nie jest możliwa jego kwalifikacja do stosunku pracy. W ustalonym stanie faktycznym sprawy istotnego znaczenia nabiera okoliczność podporządkowania i kontroli pracy ubezpieczonej przez płatnika składek w czasie jej świadczenia, bowiem jak wskazuje się w orzecznictwie, podporządkowanie jest jedną z najistotniejszych cech stosunku pracy, a jej brak jest wystarczający do uznania, że wykonywana praca nie jest świadczona w ramach stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 roku, sygn. I UK 43/09).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 października 2005 roku, w sprawie I UK 32/05, LEX nr 191088, wskazał, że zawierając umowę o pracę strony kierują się różnymi motywami indywidualnymi. Sam fakt, iż zawierając umowę o pracę strony kierują się wyłącznie objęciem pracownika ubezpieczeniem społecznym nie może skutkować nieważnością takiej umowy. Jednakże, jak już zostało wskazane, umowa musi być realizowana.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło do ustalenia, iż wnioskodawczyni M. B. faktycznie nie zamierzała świadczyć pracy na rzecz płatnika składek, zaś czynności przez nią podejmowane miały na celu stworzenie pozorów wykonywania postanowień

umowy o pracę. Tym samym, celem zawartej umowy o pracę było nie świadczenie pracy, jako takiej, a uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Przypomnieć należy, iż w przedmiotowym postępowaniu zasadnicze znaczenie odgrywa zasada wyrażona w treści przepisu art. 6 k.c., zgodnie, z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Odnosząc tę regułę do niniejszego postępowania należy wskazać, iż zaskarżając decyzję organu rentowego odwołująca winny podważyć trafność ustaleń organu rentowego oraz wskazać na takie okoliczności w materiale dowodowym, które umożliwiłyby wysnucie wniosków zgodnych z jej stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji. W ocenie Sądu Okręgowego, M. B. oraz W. Ł. zawarli pozorną umowę o pracę, której rzeczywistym celem było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Przedłożona umowa o pracę z dnia 9 grudnia 2014 roku potwierdzała jedynie, iż M. B. zawarła pisemną umowę o pracę z W. Ł.. Okoliczność tę potwierdzało również zgłoszenie wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych. Niemniej jednak, samo sporządzenie dokumentacji potwierdzającej nawiązanie stosunku pracy, a nawet wypłata wynagrodzenia czy opłacenie składek ubezpieczeniowych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie przesądzało jeszcze o istnieniu stosunku pracy. Świadczyłoby o tym dopiero realne i rzeczywiste świadczenie pracy przez pracownika na rzecz pracodawcy. Samo podpisanie dokumentu umowy o pracę nie oznacza ważności oświadczeń woli stron w sytuacji, gdy strony te mają świadomość, że w rzeczywistości pracownik nie będzie świadczył pracy, a pracodawca nie będzie z tej pracy korzystał (wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 roku, II UK 321/04 OSNP z 2006/11-12/190, wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 roku, II UK 204/09, LEX nr 590241).

Nie można przyjąć, że wnioskodawczyni M. B. w pełni realizowała postanowienia umowy o pracę. W toku procesu nie wykazano, istnienia stosunku pracy. Poczynione ustalenia nie pozwalają na wykazanie konstruktywnego elementu stosunku pracy w postaci podporządkowania. Zainteresowany wprost zeznał, iż nie kontrolował pracy wnioskodawczyni i potwierdziła to również ubezpieczona. Podporządkowanie to nie wynika również z kontroli zadań, gdyż one również nie zostały ściśle ustalone. O braku nadzoru świadczy również rozbieżność w zeznaniach stron odnośnie wykonywanych obowiązków np. płatnik zeznał, iż skarżąca w ramach zawartej umowy była we L., natomiast wnioskodawczyni stanowczo stwierdziła, iż nigdy nie wyjeżdżała za granicę w ramach sporego stosunku prawnego. Kontakt między stronami był stosunkowo rzadki. Nie można mówić również o dyspozycyjności wnioskodawczyni względem potencjalnego pracodawcy. Jak już wspomniano we wcześniejszej części uzasadnienia, M. B. podnosiła, że świadczyła pracę w wolnym czasie i wieczorami.

Wbrew twierdzeniom zainteresowanego, firma nie wymagała zatrudnienia wnioskodawczyni na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży, gdy weźmie się pod uwagę, że przed datą zawarcia umowy o pracę i w czasie niezdolności do pracy ubezpieczonej, W. Ł. wykonywał jej czynności, nie zatrudniał też innych pracowników, których należałoby nadzorować.

Mając na uwadze, iż płatnik składek posiadał zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne nielogicznym, nieracjonalnym i nieuzasadnionym jakimikolwiek względami było zatrudnianie ubezpieczonej na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży z tak wysokim wynagrodzeniem. O trudnościach finansowych zeznawała świadek M. W. oraz zainteresowany, którzy podnosili, że płatnik składek przeżywał kłopoty finansowe.

Należy również podkreślić, iż ubezpieczona bezpośrednio przed podjęciem zatrudnienia w firmie, pracowała zawodowo jako nauczyciel języka rosyjskiego. Rodzaj uprzednio wykonywanych obowiązków nie uzasadniał, w ocenie Sądu, przyznania wnioskodawczyni tak wysokiego wynagrodzenia. Zważyć również należy, iż wnioskodawczyni nie otrzymała zakresu czynności na piśmie. Nie świadczyła pracy w siedzibie płatnika składek, lecz u siebie w domu. Brak jest dowodów jaki był rozmiar jej pracy i w jakich godzinach ją wykonywała. Odwołująca nie wskazywała danych klientów, z którymi się kontaktowała. Nie udowodniła, czy i jakie dokumenty i do kogo adresowane sporządziła w okresie zatrudnienia u W. Ł.. W tym zakresie wskazać należy, iż pracownik świadczący pracę na podstawie umowy o pracę pozostawia różne materialne dowody i efekty tej pracy, a wnioskodawczyni nie potrafiła przedstawić jakichkolwiek dowodów potwierdzających te okoliczności.

Wskazać również należy, iż W. Ł. nie wykazał potrzeby zatrudnienia osoby na stanowisku specjalisty do spraw sprzedaży i korzystania z pracy tej osoby za wynagrodzeniem w wysokości 4 999 złotych. Przed datą 9 grudnia 2014 roku i po dniu 16 stycznia 2015 roku - po rozpoczęciu zwolnienia lekarskiego przez M. B. do dnia porodu, nie zatrudniano nikogo na takim stanowisku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie stwierdzono, że przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 2 lutego 2002 r., II UKN 359/99, OSNAPiUS Nr 13, poz. 447, z 17 marca 1997 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS z 1999 Nr 5, poz. 18 oraz z 4 lutego 2000 r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001 Nr 13, poz. 449). Gdyby praca M. B. była niezbędna dla pracodawcy, to podczas jej nieobecności związanej z niezdolnością do pracy w związku z ciążą pracodawca poszukiwałby innej osoby – choćby do pracy na podstawie umowy na zastępstwo.

Należy przyznać, iż przepisy prawa pracy nie zakazują zatrudnienia kobiet w ciąży. Podkreślenia jednak wymaga, jak wynika z powyższych wywodów, że nie była to przyczyna, dla której odmówiono uznania, iż pomiędzy M. B. oraz W. Ł. powstał od dnia 9 grudnia 2014 roku stosunek pracy. Sąd Okręgowy w tej mierze zbadał rzeczywistą wolę stron w odniesieniu do istotnych elementów stosunku pracy, jak i osobiste wykonywanie pracy przez wnioskodawczynię, jej podporządkowanie pracownicze, wynagrodzenie stanowiące ekwiwalent wykonanej pracy.

Zgromadzony materiał dowodowy świadczy bezspornie, że wnioskodawczyni M. B. nigdy nie pracowała u płatnika składek na zasadzie podporządkowania, a zgłoszenie jej do ubezpieczeń z tego tytułu miało na celu jedynie umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z chorobą w okresie ciąży i macierzyństwa.

W konsekwencji sporną umowę o pracę, zgodnie z art. 83 § 1 k.c., należało uznać za pozorną, a więc nieważną. Nie doprowadziła, bowiem ona do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Tym samym nie zostały zatem spełnione ustawowe przesłanki objęcia M. B. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, wynikającym z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i 12 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

W tym stanie rzeczy, w oparciu o powołane wyżej przepisy oraz na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy w Lublinie orzekł jak w sentencji wyroku.